

Pokój czy wojna? Do Czytelników ABC

Na wodach Hiszpanii — polowanie na statki przy huku armat i wybuchach torped

Ostatnie depesze z Hiszpanii brzmią alarmująco. Między flotą rządu madryckiego a flotą niemiecką lada chwila może dojść do jawnej walki, a okręty sowieckie płyną ku Hiszpanii.

Zbombardowanie „Black Hill”

LONDYN, 4. 1. — Okręt wojenny gen. Franco zaatakował dnia 1 stycznia angielski statek handlowy „Black Hill”, pojemności 2.492 ton niedaleko San Sebastian, dając w jego kierunku 30 strzałów. Żaden z pocisków jednak nie trafił i „Black Hill” zdołał uniknąć grożącego mu niebezpieczeństwa, zwiększając swą szybkość.

Rząd brytyjski polecił swemu ambasadorowi, rezydującemu w Hendaye, by zwrócił się oficjalnie do rządu gen. Franco z protestem.

Prawdopodobnie admiralacja brytyjska wzmocni swą flotę u północnych wybrzeży hiszpańskich w celu zapewnienia ochrony angielskich statków handlowych i pasażerskich.

Znow zatrzymany statek niemiecki

BERLIN, 4. 1. — Niemieckie biuro informacyjne donosi o zatrzymaniu przez 2 rządowe statki

rybackie niemieckiego parowca „Pluto” i o skierowaniu go do Bilbao.

Sytuacja zagraniczna

LONDYN, 4. 1. — Rząd Walencji ogłosił następujący komunikat:

„Rząd hiszpański otrzymał dziś następującą depeszę radiową: niemiecki admirał, dowodzący na wodach hiszpańskich gotów jest uwolnić statek „Aragon” i zaprzestać dalszych represyj o ile pasażer i ładunek statku „Palos” zostanie zwrócony. Oczekuję odpowiedzi radiowej na pokładzie „Koenigsberg”.

Rząd republiki — brzmi dalej komunikat — rozpatrzywszy sytuację postanowił nie ulec presji niemieckiego admirała. Wykonywanie przez rząd swych służbowych praw jest czymś odmiennym od aktu agresji i wojny. Rząd nawet nie udzielił odpowiedzi na depeszę admirała niemieckiego, która zredagowana była w sposób niewłaściwy w stosunku do rządu państwa suwerennego.

Zatrzymany statek francuski

PARYŻ, 4. 1. Z Burgos donoszą, że statek francuski „Roche Rouge” został na wysokości Santander zatrzymany przez rządowe

statki hiszpańskie, później jednak zwolniony.

Bezpośrednia groźba wojny

SANTANDER, 4. 1. Niemiecki krążownik „Koenigsberg” zatrzymał na wysokości Santander nowy statek hiszpański 607-tonowy parowiec Junquera. Statek hiszpański znajdował się z ładunkiem artykułów spożywczych w drodze z Bilbao do Santander.

Gubernator wystosował do komendanta krążownika „Koenigsberg” notę z żądaniem zwolnienia zajętego statku hiszpańskiego, w przeciwnym bowiem razie incydent ten musiałby być uznany jako akt agresji i powód do wydania daleko idących zarządzeń.

Nieograniczone pełnomocnictwa

PARYŻ, 4. 1. Z Walencji donoszą, że rząd Largo Caballero zebrał się w sobotę na narady, w których głównym punktem była

Łódź podwodną do bieguna Nowa próba Wilkinsa

LONDYN, 4. 1. — Wczoraj wieczorem przybył do Southampton znany podróżnik i badacz strefy

akcja krążownika niemieckiego „Koenigsberg”, stojącego dotychczas na redzie portu w Bilbao.

Na wniosek ministra spraw zagranicznych Del Vayo postanowiono złożyć w Berlinie energiczny protest przeciwko wysłaniu krążowników niemieckich na wody hiszpańskie. Poza tym rada ministrów uchwaliła udzielić komendantom rządowych baz morskich nieograniczonych pełnomocnictw natury militarnej i cywilnej.

Wczorajszy dzień na uczelniach Żydzi nie przybyli na wykłady Demonstracja czy otrzeźwienie?

W poniedziałek wreszcie rozpoczęły się zajęcia na trzech wyższych uczelniach w Warszawie, t. j. na Politechnice, w Szkole Głównej Handlowej i w Szkole Głównej Gospod. Wiejskiej.

Pierwszy dzień zajęć miał przebieg całkowicie spokojny. Naogół jeszcze duża ilość studentów nie przybyła z ferii, tak, że frekwencja na uczelniach była stosunkowo niewielka.

Przy wejściach na uczelnie przeprowadzana była ścisła kontrola legitymacji, a na Politechnice nawet studenci musieli legitymację oddawać do ponownego ostemplowania pieczęciami wydziałowymi. Kontrola ta, mająca jakoby wpłynąć na przeszkodzenie jakimkolwiek zajściom w rzeczywistości zadrażnia tylko sytuację, gdyż powoduje tłok, zamieszanie i dużą stratę czasu. Np. na Politechnice student, który miał jedną godzinę wykładów, musiał pośpieścić na wejście i wyjście z gmachu minimum półtorej godziny.

Żydzi nie przychodzą

Charakterystycznym jest, że żydzi nie pojawili się prawie wcale

Wczorajszego dnia, który zamierza w lipcu 1938 r. odbyć podróż w specjalnie zbudowanej łodzi podwodnej ze Spitzbergu do morza Behringa po przez biegun północny.

Ekspedycja, według Wilkinsa, będzie trwała około 2 miesięcy, a koszty jej wyniosą 35.000 funt. szterling.

Łódź podwodna zbudowana jest w ten sposób, iż będzie mogła pozostawać pod wodą przez czas dłuższy, w pewnych wypadkach w razie konieczności okres pogrążenia łodzi będzie mógł trwać do 5 dni.

Jak wiadomo, sir Hubert Wilkins odbył pierwszą próbę podróży na biegun północny w łodzi podwodnej w r. 1931. Próba ta zakończyła się wówczas niepowodzeniem.

Nie wiem, czy fakt szybkiego i sprawnego działania oraz konsolidowania się „sanato-folksfrontu” przypisać należy sympatii obcych mocarstw, czy też może raczej działaniu tajnych organizacji. W mniej szym lub większym stopniu wchodzi w grę oba te czynniki. Oba działają na dobro obcych agentów.

Dowodem daleko posuniętej akcji „Frontu Ludowego” na tych odcinkach może być jawne chwalenie sanacji i poszczególnych sanatorów przez pisma socjalistyczne, oraz jawne nawoływanie do zgody z socjalistami w sprawie sanacji.

Obok tego dokonuje się dru

„PRZESTANMY WŁASNĄ PIESCIC SIĘ BOLEŚCIĄ
PRZESTANMY CIĄGŁYM LAMENTEM SIĘ POIĆ
KOCHAĆ SIĘ W SKARGACH JEST RZECZĄ NIEWIESCIĄ
MĘŻOM PRZYSTOI W MILCZENIE SIĘ STROIC”

Asnyk

Wobec bezustannej kampanii oszczerzej przeciwko ruchowi narodowo-radykalnemu i „ABC” uważamy za konieczne stwierdzić i powtarzać będziemy codziennie, że

- 1) „ABC” jest niezależnym piśmie narodowym,
- 2) „ABC” walczy z żydami, komuną, sanacją i masonerią,
- 3) „ABC” liczy w swoim zespole redakcyjnym pięciu b. więźniów Berez,
- 4) „ABC” będąc organem ruchu narodowo-radykalnego, walczy o nowy ład w Polsce, oparty na zasadach sprawiedliwości społecznej,
- 5) „ABC” jest pierwszym pi-

smem w Polsce, które wypowiedziało bezwzględną walkę dyktaturze żydowskiej w dziedzinie ogłoszeń. Zerwaliśmy wszelki kontakt z żydowskimi biurami ogłoszeń. Do naszej akcji przyłączyło się dotąd tylko jedno polskie pismo codzienne.

6) Program „ABC” w sprawie żydowskiej polega na oddzieleniu elementu polskiego od żydowskiego we wszystkich dziedzinach i wysiedleniu żydów z Polski.

Raz jeszcze zwracamy się do naszych czytelników z prośbą, by zechcieli nam komunikować o wypadkach szkalowania naszego pisma, aby umożliwić nam odpowiednie reagowanie wobec oszczerców.

Ofenzywa powstańców pod Madrytem Manewr okrążający od północy

SALAMANKA, 4. 1. Według korespondenta Havasa na froncie madryckim powstańcy wszczęli wczoraj na całej linii gwałtowny atak. Walka toczy się na wszystkich odcinkach frontu. Ofenzywy tej oczekiwano od tygodnia.

Główne uderzenie zostało skierowane na punkt połączenia dróg prowadzących do Escorialu. Dowódczo powstańcze zgromadziło w tym miejscu znaczne siły.

Ofenzywa powstańcza skierowana głównie przeciwko pozycjom rządowym na północ i północny zachód od Madrytu była poprzedzona gwałtownym bombardowaniem. Wojska powstańcze, według korespondenta Havasa, posunęły się o trzy kilometry w kierunku Majadahunda. Zaciekle walki trwają w dalszym ciągu.

AVILA, 4. 1. Agencja Havasa donosi: pod koniec wczorajszego dnia wojska powstańcze zajęły miejscowości Manilla i Villa France del Castillo.

Pożyczka francuska w Sejmie

Dziś, t. j. we wtorek odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu, dla przyjęcia sprawozdania komisji skarbowej o pożyczce francuskiej. Referat komisji przedstawi pos. Holyński, po czym zabierze głos min. Beck dla omówienia politycznego znaczenia tej pożyczki.

W posiedzeniu tym weźmie udział cały rząd i obecny będzie ambasador Francji p. Noel. Po uchwaleniu tej ustawy przez Sejm, będzie ona zaraz przesłana do Senatu, gdzie wejdzie już w czwartek pod obrady komisji skarbowo-budżetowej.

Atak ten, któremu przeciwstawiała się międzynarodowa brigada, poparta przez czołgi, przysporzył powstańcom 7 km. terenu. Zdobyte tych miejscowości należy uważać za znaczny sukces powstańców, gdyż pozwoli ono na wzięcie pod ostrzał artyleryjski bezpośrednich połączeń między Escorialem a Madrytem.

Akcja na odcinku tym trwa, przy udziale wyborowych sił pow-

stańczych zaopatrzonych w najnowsze uzbrojenie, a celem jej jest zawiądnienie obszarów, położonych na wschód od Escorialu, co pociągnie za sobą natchmniaste wyrównanie północnego frontu Madryckiego.

WALENCJA, 4. 1. Do Walencji przybył lord Churchill w celu odbycia szeregu konferencji z członkami rządu hiszpańskiego.

Miesiąc bez decyzji

W prasie ukazały się znów pogłoski, wedle których w styczniu mają nastąpić jakieś decyzje polityczne. Jedni mówią o 7-mym styczniu, drudzy o 15-tym. Gdybyśmy mieli liczyć się z plotkami, uwierzylibyśmy tym wiadomościom. Wolimy jednak wierzyć naszej ocenie sytuacji.

Nikt nam nie powiedział, że w styczniu jakichś decyzji, czy z dawną zapowiadanych posunięć politycznych nie będzie. Wiemy jednak na pewno, że nie ma podstaw, które by już w tym miesiącu mogły zapewnienie wydanie przez kogokolwiek decyzji, mających istotnie poważne znaczenie dla życia politycznego.

Są w tym życiu rzeczy przygotowywane od dawna, które jednak już w okresie przygotowań, przez nieumiejętność działania i brak jasnej myśli politycznej pozabawione zostały jakiegokolwiek znaczenia. Poza tym dokonują się w życiu przeobrażenia istotne.

ale nie dojrzały one jeszcze do tego stopnia, by można się było liczyć z szybkimi zmianami.

Z procesów dokonywujących się w życiu politycznym, najszybciej postępuje konsolidacja wielkiego sanato-folksfrontu, grupującego:

- 1) większość dawnej sanacji, a w szczególności jej najmniej wartościowe, karierowiczowskie elementy z legionu zasłużonych szczełaczy, wołających o sprawiedliwość społeczną i nabijających sobie przy tym kabzy,
- 2) żydowską burżuazję,
- 3) ekspozytury masonskie wśród niektórych stronnictw,
- 4) socjalistów,
- 5) komunę.

Ten wielki obóz dzieli się na dwa oddziały, pozornie odrębne, a w gruncie rzeczy połączone wspólnym kierownictwem. Jeden oddział to „front demokratyczny”, głoszący walkę z komuną, ale jej nie prowadzący, a nawet popierający po cichu komunistycznych agitatorów, w rodzaju mafii, kto

ra opanowała Z. N. P. Drugi oddział to jawny „folksfront”, a więc „Dziennik Popularny”, socjaliści, Bund, komuna. Część tego „folksfrontu” wcale już nie głosi hasła walki z komuną („Dziennik Popularny”), część zawiera z nią pakt o nieagresji.

Nie wiem, czy fakt szybkiego i sprawnego działania oraz konsolidowania się „sanato-folksfrontu” przypisać należy sympatii obcych mocarstw, czy też może raczej działaniu tajnych organizacji. W mniej szym lub większym stopniu wchodzi w grę oba te czynniki. Oba działają na dobro obcych agentów.

Dowodem daleko posuniętej akcji „Frontu Ludowego” na tych odcinkach może być jawne chwalenie sanacji i poszczególnych sanatorów przez pisma socjalistyczne, oraz jawne nawoływanie do zgody z socjalistami w sprawie sanacji.

Obok tego dokonuje się dru

gi proces — konsolidowania żywiołów narodowych, a przede wszystkim młodonarodowych, które walczą o polską Polskę, zostawiając na boku antagonizmy ludzi starych, nie mogących się pogodzić z koniecznością wielkich przemian społecznych i trwających w bezwładzie i apatii.

Istotne zmiany w życiu politycznym mogą nastąpić tylko przez konsolidację obozu narodowego lub konsolidację Sanatofolksfrontu.

Wszystko inne, a więc i próby jakichś poczynąń ze strony ludzi, nie rozumiejących istotnego sensu życia politycznego Polski, to znaczy walki narodu polskiego z obcymi agentami, nie mają większego znaczenia, choćby ci ludzie nie wiedzieli co organizowali i ogłaszali.

Dla tego mówimy bez wahań: W styczniu nie będzie decydujących zmian w życiu politycznym Polski.

na wykłady i jedynie chyłkiem niektórzy przemykali po korytarzach, zalatwiając najrozmaitsze formalności. Nie wiadomo czy było to wyrazem jakiejś demonstracji żydowskiej, czy poprostu objawem otrzeźwienia.

Prowokujące zarządzanie

Ministerstwo W. R. i O. P. poleciło zawiesić we wszelkich prawach wszystkich tych studentów, którzy byli zatrzymani na Uniwersytecie podczas „likwidacji” blokad, aż do ukończenia dochodzenia i sprawy w komisji dyscyplinarnej. Stosowanie takiego środka prewersyjnego, narażenie około 250 studentów na stratę roku jeszcze przed stwierdzeniem, z ich strony jakiegokolwiek winy jest zarządzaniem, które wywołuje niepotrzebne wzburzenie wśród wszystkich studentów, którzy domagają się przez prezesów Bratnich Pomocy od władz akademickich zmiany tego zarządzenia.

Nareszcie krzyże na S.G.H. Żądanie młodzieży spełnione

Na skutek długotrwałych starań i zabiegów, oraz w wykonaniu postulatów stawianych przez

młodzież Szkoły Głównej Handlowej po słynnym szturmie policji na tę uczelnię w październiku, senat S. G. H. zdecydował się wreszcie na zawieszenie krzyży we wszystkich audytoriach i salach wykładowych.

Dotychczas jedynie w auli tej uczelni znajdował się krzyż, a w auli uczelni odmawiały stałe zawieszenia krzyży na innych audytoriach, podając najrozmaitsze, nieraz fantastyczne powody odmowy.

Czań-Su-Lian ulaskawiony

NANKIN, 4. 1. Czań - Su - Lian został ulaskawiony przez radę stanu. Dotychczas nie wiadomo jeszcze, czy powróci na stanowisko dowódcy wojska w Sian - Fu.

LONDYN, 4. 1. Dzienniki japońskie podają, iż w Nankinie po stanowiono całą armię Czań - Su - Liana przerzucić na północ do prowincji Sujuan, na front walk przeciw mongolskim.

Wiadomości tej w kołach japońskich nadaje się duże znaczenie. W Tientsinie odbyła się narada wszystkich wyższych dowódców armii japońskiej, rozlokowanej w Chinach. Postanowiono zasięgnąć jak najdokładniejszych informacji co do istotnych warunków umowy między Czań - Su - Lianem a Nankinem.